

1. Czy na studiach miał Pan jakieś dostosowania?

To wszystko zależało od prowadzącego jedni prowadzący szli mi na rękę, dając możliwość pisania testu oddzielnie albo zamiast odpowiedzi pisemnej dać odpowiedź ustną. Zdarzali się też tacy prowadzący, co nie dawali mi innej możliwości zaliczenia. Zawsze na studiach miałem indywidualny tok studiów, z którego korzystam do dziś. Na poprzednich studiach miałem wspierać panią dziekan, do której zawsze się mogłem zwrócić o pomoc.

2. Czy na maturze miał Pan jakieś dostosowania?

Maturę mogłem pisać oddzielnie w towarzystwie nauczyciela wspomagającego, na którego wybrałem moją panią pedagog szkolną. Wietrzyła pomieszczenie, przygotowywała herbatę, była dla mnie wsparciem. Było tak, że były 3 osoby w komisji, pani pedagog i ja.

3. Jak wyglądał okres studiów? Czy wykładowcy mieli wiedzę na temat Pana diagnozy?

Wszyscy wykładowcy musieli się zapoznać z moim indywidualnym tokiem studiów. Niektórzy wykładowcy mieli wiedzę na temat ASD, ale większość nie. Myślę, że większość nie miała pojęcia, co to jest autyzm. Studiowałem w Koszalinie w małej grupie i dało mi to optymalne warunki studiowania, gdyż na pierwszych studiach w Gdańsku nie dałem sobie rady.

4. Mój syn ma również problemy z pisaniem. Jak sobie radziłeś w szkole z robieniem notatek, pisaniem sprawdzianów? Czy nauczyciele stosowali alternatywne sposoby komunikacji, aby rozwiązać ten problem?

Nauczyciele nie stosowali alternatywnych metod. Musiałem sam sobie radzić. Pisałem wolniej niż rówieśnicy. Często nie robiłem notatek i wstydziłem się poprosić kolegów/koleżanki o notatki.

5. O jakiej grupie wsparcia z Gdyni chodzi? Czy mógłby Pan podać więcej szczegółów?

Grupa wsparcia w Gdyni to taka organizacja, w której biorą udział wszystkie osoby ze spektrum autyzmu lub Zespołem Aspergera. Każdy z członków zanim do niej trafi ma indywidualną rozmowę z panią prowadzącą. Spotykamy się raz w tygodniu na dwie godziny. Jest z nami psycholog prowadzący. Rozmawiamy o problemach dnia codziennego i o możliwościach radzenia sobie z tymi problemami.

6. Czy miał Pan problemy z nauką czytania?

Zdecydowanie tak. Bardzo często jak już opowiadałem na konferencji nie potrafiłem zrozumieć tekstu czytanego. Moi rówieśnicy dostawali wyższe oceny za czytanie niż ja, bo po prostu umieli wstrzelić się w klucz, a ja nie.

7. Jak - zdaniem Pana - dostosować warunki w przedszkolu/szkole, żeby osobom ze spektrum funkcjonowało się lepiej, żeby czuli się bezpieczniej, żeby mogli czuć się przynależni do grupy?

Najpierw wczesna diagnoza, później przedstawienie tej diagnozy nauczycielom, a następnie starannie dopasować się, małe grupy. Należy im stworzyć możliwość wyciszenia się np. jakiś pokój izolacyjny.

8. Jakie - Pana zdaniem - są najlepsze sposoby redukcji stresu, lęku?

Ja redukuje stres lub lęk poprzez metody relaksacyjne, jak kilka głębokich wdechów i wydechów lub poświęcanie się swoim pasjom, jak jazda pociągami czy komunikacją miejską w moim przypadku :)